

**Sygn. akt VII U 66/21**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2021 r.

**Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący SSO Renata Gąsior

po rozpoznaniu posiedzeniu niejawnym w dniu 1 lutego 2021 r. w Warszawie

sprawy S. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy

na skutek odwołania S. B.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. z dnia 13 grudnia 2017 r. znak:(...)

oddala odwołanie.

SSO Renata Gąsior

## UZASADNIENIE

Decyzją z 13 grudnia 2017r., znak: (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. odmówił S. B. przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

S. B. wniósł odwołanie od powyższej decyzji wnosząc o jej zmianę i przyznanie renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. wniósł o jego oddalenie i wskazał, że w lipcu 2017 r. ubezpieczony złożył wniosek o dalsze ustalenie uprawnień do świadczenia rehabilitacyjnego w zw. z przebyłym wypadkiem przy pracy w dniu 1 grudnia 2003 r. W toku postępowania został skierowany na badanie do lekarzy orzeczników ZUS i ostatecznie uznany za trwale częściowo niezdolnego do pracy od dnia 23 października 2016 r. Decyzją z 4 września 2017 r. organ odmówił przyznania ubezpieczonemu prawa do świadczenia rehabilitacyjnego i jednocześnie poinformował, że może wystąpić z wnioskiem o ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, czego odwołujący dokonał w dniu 7 września 2017 r., wnosząc o przyznanie renty w zw. z wypadkiem przy pracy na podstawie ustawy wypadkowej. W toku postępowania zainicjowanego tym wnioskiem odwołujący się ponownie został skierowany na badanie w którym potwierdzono kwalifikację stopnia niezdolności i wskazano, że niezdolność nie pozostaje w związku z przebyłym wypadkiem przy pracy. Z uwagi na powyższe wydano skarżoną decyzję i odmówiono odwołującemu się prawa do renty.

Wyrokiem z 3 lipca 2019r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie, VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że S. B., urodzony w dniu (...), posiada wykształcenie średnie jako elektromechanik i technik BHP. W dniu 1 grudnia 2003 r. odwołujący się podczas pracy na stanowisku inspektora w Referacie Gospodarczym w

Wydziale Administracyjno- Gospodarczym w Urzędzie Miasta (...) W. uległ wypadkowi przy pracy - w czasie montażu gabloty został uderzony w głowę wypadającą szybą. Szyba pękła i rozprysła się na kawałki, z których jeden ranił odwołującego w szyję powodując ranę ciętą po stronie lewej. W związku z urazem odwołującemu udzielono pierwszej pomocy, po czym został odwieziony do Szpitala (...), gdzie wykonano szycie rany.

W związku z wypadkiem odwołujący się miał przyznane prawo do jednorazowego odszkodowania odpowiadającego 7% stałego uszczerbku na zdrowiu.

S. B. pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w okresach od 27 czerwca 2007 r. do 31 maja 2008 r. oraz od 1 kwietnia 2010 r. do 30 czerwca 2011 r., a także z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w okresie od 31 maja 2009 r. do 30 listopada 2009 r. Odwołujący miał -również przyznane świadczenie rehabilitacyjne na okres od 24 czerwca 2017 r. do 22 sierpnia 2017 r. w wysokości 90% podstawy wymiaru; ponadto korzystał z rehabilitacji w ramach prewencji rentowej ZUS.

W dniu 6 lipca 2017 r. S. B. ponownie zwrócił się do ZUS II Oddział w W. z wnioskiem o świadczenie rehabilitacyjne w związku z ogólnym stanem zdrowia i w związku z wypadkiem przy pracy z 2003 r. W odpowiedzi na powyższe ZUS pismem z dnia 25 lipca 2017 r. poinformował odwołującego, że ponieważ przedłożona przez niego dokumentacja nie zawiera informacji lekarza prowadzącego leczenie, że aktualna niezdolność do pracy ma związek z wypadkiem przy pracy z 2003 roku, to wniosek został skierowany do lekarza orzecznika w związku z ogólnym stanem zdrowia. Następnie sprawa była przedmiotem analizy przez lekarza orzecznika ZUS, który orzeczeniem z dnia 22 sierpnia 2017 r. stwierdził, że odwołujący jest trwale częściowo niezdolny do pracy od 23 października 2016 r. Na tej podstawie organ rentowy decyzją z dnia 4 września 2017 r. odmówił przyznania odwołującemu prawa do świadczenia rehabilitacyjnego od dnia 23 sierpnia 2017 r. Jednocześnie organ rentowy poinformował odwołującej o możliwości wystąpienia z wnioskiem o przyznanie renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

Z uwagi na powyższe, w dniu 7 września 2017 r. S. B. zwrócił się do ZUS II Oddział w W. wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy, wskazując, że wnosi o przyznanie renty w związku z wypadkiem przy pracy.

W toku postępowania zainicjowanego powyższym wnioskiem, odwołujący się został skierowany na badanie do lekarza orzecznika ZUS, który podtrzymał ustalenia dotyczące kwalifikacji stanu zdrowia odwołującego jak w orzeczeniu z dnia 22 sierpnia 2016 r., jednocześnie wskazując, że stwierdzona u niego niezdolność do pracy (częściowa, trwała) nie pozostaje w związku z wypadkiem przy pracy. Na podstawie powyższego ZUS II Oddział w W. wydał dwie decyzje:

- decyzję z dnia 19 października 2017 r. znak: (...) na podstawie której odmówił S. B. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy z uwagi na niespełnienie warunku określonego w art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS;

- decyzję z dnia 13 listopada 2017 r. znak: (...) na podstawie której odmówił S. B. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy z uwagi na fakt, że stwierdzona przez lekarza orzecznika ZUS niezdolność do pracy nie pozostaje w związku z wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 6 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Na podstawie dokumentacji medycznej odwołującego się oraz opinii biegłych sądowych Sąd Okręgowy ustalił następujące okoliczności dotyczące stanu zdrowia ubezpieczonego:

- w zakresie schorzeń kardiologicznych - u odwołującego się występuje wieloletnia i wielonaczyniowa choroba wieńcowa z rozszanymi zmianami miażdżycowymi w tętnicach wieńcowych. Schorzenia te prowadziły w ubiegłych latach do czterokrotnego wystąpienia zawału mięśnia serca, po raz pierwszy w kwietniu 2010 roku. Z uwagi na schorzenie odwołujący na przełomie kwietnia 2010 roku przeszedł zabieg angioplastyki gałęzi przedniej zstępującej z implantacją stentów metalowych, a następnie po 3 tygodniach z uwagi na zmiany w koronarografii prawej tętnicy wieńcowej angioplastyki tej tętnicy z implantacją stentu uwalniającego. W sierpniu 2016 r. u odwołującego się wystąpił drugi zawał z koniecznością angioplastyki marginalnej z implantacją stentu DES, a po dwóch miesiącach wykonano

angioplastykę prawej tętnicy wieńcowej z wszczepieniem stentu DES. W grudniu 2016 r. doszło do powstania trzeciego zawału mięśnia serca i kolejnej angioplastyki gałęzi tylnej zstępującej prawej tętnicy wieńcowej z implantacją stentu DES. W lutym 2017 r. odwołujący był hospitalizowany w Szpitalu w M. celem oceny istotności stwierdzanego we wcześniejszej koronarografii zwężenia gałęzi przedniej zstępującej, w trakcie pobytu w szpitalu doszło do ostrego zespołu wieńcowego. Powyższe zabiegi każdorazowo przywracały stabilność przebiegu choroby niedokrwiennej serca i poprawiały skuteczne wieńcowe. Obecnie układ krążenia jest wydolny, choroba wieńcowa ma charakter stabilny, tolerancja wysiłków fizycznych jest dobra, a nadciśnienie tętnicze jest dobrze kontrolowane przy pomocy leków hipotensyjnych, odwołujący ponadto kontynuuje leczenie w poradni kardiologicznej;

- w zakresie schorzeń neurologicznych i ortopedycznych - w 2006 roku odwołujący się był hospitalizowany w Klinice (...)Instytutu Medycznego w W. z rozpoznaniem przewlekłego zespołu kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego i szyjnego, dyskopatii C6/C7 i L3/C5, kręgozmyku tylnego C4/C5. Badania MRI kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego z 2006 r. wykazało zmiany zwyrodnieniowo- wytwórcze i dyskopatyczne L3/L5, natomiast badanie MR kręgosłupa szyjnego z 2007 r. wykazało wielopoziomowe zmiany zwyrodnieniowe i zmiany dyskopatyczne, kręgozmyk C4/C5. Przyczyną hospitalizacji były omdlenia. Nie stwierdzano cech ogniskowych w rdzeniu kręgowym. W kwietniu 2010 r. u odwołującego rozpoznano bóle głowy po urazie kręgosłupa szyjnego w 2003 r. z następowym niedowładem połowicznym lewostronnym niewielkiego stopnia, przepukliną C6/C7 i dyskopatią L3/L4/L5. Obecnie u odwołującego w dalszym ciągu utrzymują się zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne kręgosłupa, bardziej nasilone w odcinku szyjnym, ale bez upośledzenia sprawności i bez objawów zespołu bólowego. W badaniach RTG kręgosłupa z lipca 2017 r. stwierdzono: w zakresie odcinka L/S - lordoza zachowana, z wysokością trzonów i przestrzeni międzytrzonowych prawidłową i z niewielkimi zmianami krawędziowymi trzonów; w zakresie odcinka szyjnego - lordoza zachowana, z dyskopatią C6/C7 i ze zmianami krawędziowymi na tym poziomie; w obu przypadkach bez cech niestabilności. W związku z powyższymi schorzeniami odwołujący był wielokrotnie rehabilitowany, pozostaje pod kontrolą poradni neurologicznej;

- w zakresie schorzeń okulistycznych - u odwołującego się występuje małego stopnia obniżenie ostrości wzroku do dali z zachowanie prawidłowej ostrości wzroku do bliży oraz od 2010 roku znacznie zawężone pole widzenia w obu oczach, spowodowanych prawdopodobnie ze zmian w obrębie centralnego układu nerwowego niewiadomego pochodzenia lub zaburzeń psychosomatycznych.

Biegły z zakresu kardiologii prof. dr hab. med. W. S. (1) ocenił, że stan zdrowia odwołującego się uzasadnia uznanie go za częściowo niezdolnego do pracy okresowo na dwa lata, tj. do 31 maja 2012 r., przy czym niezdolność do pracy nie pozostaje w związku z wypadkiem przy pracy w 2003 r. Biegła z zakresu neurologii dr B. A. nie stwierdziła u odwołującego się naruszeń powodujących całkowitą niezdolność do pracy z przyczyn neurologicznych, lecz z uwagi na inne schorzenia należy uznać go za osobę częściowo niezdolną do pracy. W zakresie schorzeń ortopedycznych biegły M. G. ocenił stan zdrowia ubezpieczonego jako pozwalający stwierdzić, że nie utracił zdolności do pracy. Mimo występowania zmian dyskopatycznych kręgosłupa przeprowadzone badanie przedmiotowe nie ujawniło dysfunkcji narządu w stopniu powodującym niezdolność do pracy. W ocenie biegłego okulisty dr n. med. R. S. istniejące u odwołującego się znaczne zawężenie pola widzenia występuje od co najmniej 8 lat, ma charakter trwały i wywołuje całkowitą niezdolność do pracy. Biegły wskazał przy tym, że stwierdził istnienie schorzenia podczas poprzedniego badania w innej sprawie, przy czym wskazał, że stan ten nie uległ zmianie w stosunku do stanu poprzedniego, choć nastąpiła poprawa ostrości widzenia. Biegły nie stwierdził przy tym zmian chorobowych lub pourazowych w obrębie narządu wzroku. W zakresie medycyny pracy biegła D. S. oceniła, że stwierdzone u skarżącego schorzenia i stopień ich zaawansowania powodują częściową, trwałą niezdolność do pracy od 23 października 2016 r., która nie pozostaje w związku z wypadkiem przy pracy z 2003 roku. Zdaniem biegłej odwołujący się wymaga aktualnie kontynuacji leczenia w poradniach specjalistycznych, zwłaszcza kardiologicznej oraz pogłębienia diagnostyki w poradni neurologicznej, okulistycznej oraz ewentualnie kontrolnego badania neuropsychologicznego. Przeciwwskazana jest ciężka praca fizyczna, dźwiganie ciężarów, praca na wysokości i przy maszynach w ruchu, praca w pozycji wymuszonej oraz wymagająca dłuższego stania i chodzenia.

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższy stan faktyczny ustalili na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, obejmującego w szczególności dokumentację medyczną S. B. załączoną do akt sprawy i akt rentowych, a także w oparciu o opinie biegłych sądowych z zakresu kardiologii, neurologii, ortopedii, okulistyki i medycyny pracy.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, dokumenty medyczne odwołującego się zawierały podstawowe informacje o schorzeniach, na które odwołujący się cierpi oraz historię ich leczenia. Dane pozyskane z dokumentów pozwoliły ustalić ogólny przebieg schorzeń, metody leczenia oraz aktualny stan zdrowia ubezpieczonego. Z kolei dokumenty urzędowe organu rentowego pozwoliły Sądowi Okręgowemu na dokonanie ustaleń w zakresie uprzednio pobieranych przez niego świadczeń z systemu ubezpieczeń społecznych, zarówno co do rodzaju tych świadczeń, jak i okresu ich pobierania.

Sąd Okręgowy wskazał, że sporządzone na potrzeby niniejszej sprawy opinie biegłych sądowych okazały się co do zasady za rzeczowe i merytoryczne. Sposób sporządzenia opinii nie budził zastrzeżeń Sądu. Biegli analizowali dokumentację medyczną odwołującego się i przeprowadzili badania na jego osobie, zaś same opinie zawierają obrazowe przedstawienie schorzeń odwołującego oraz historii i efektów ich leczenia. Biegli przedstawili przy tym dokładną ocenę aktualnego stanu zdrowia odnosząc się przy tym do tezy dowodowej Sądu, w szczególności w zakresie stwierdzenia potencjalnego związku zdiagnozowanych schorzeń z wypadkiem, jakiemu odwołujący uległ w 2003 roku. Na tej podstawie Sąd Okręgowy uznał opinie oraz prezentowane przez biegłych wnioski za istotny element ustaleń stanu faktycznego.

S. B. podnosił zarzuty do opinii biegłej neurolog dr B. A. kwestionując pominięcie przez biegłą okoliczności w postaci choroby oczu. W ocenie odwołującego się natura schorzenia stanowi zagadnienie znajdujące się na styku obydwu specjalności (neurologicznej i okulistycznej). Sąd Okręgowy podzielił te zarzuty w zakresie, w jakim dotyczyły braku odniesienia się przez biegłą do schorzenia narządu wzroku pod kątem oceny neurologicznej, zważył jednak przy tym, że powyższe zastrzeżenia zostały złożone przed sporządzeniem opinii przez biegłego okulistę dr n. med. R. S.. O ile biegły ocenił stan narządu wzroku odwołującego się jako niekorzystny (uzasadniający orzeczenie niezdolności do pracy w stopniu całkowitym), o tyle nie stwierdził jednocześnie zmian chorobowych ani pourazowych. Wyjaśnienia biegłego okulisty Sąd pierwszej instancji uznał zatem za wystarczające, w szczególności wobec potwierdzenia wniosków biegłego w tym zakresie przez biegłą z zakresu medycyny pracy.

Uwzględniając powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał odwołanie S. B. za niezasadne.

Sąd podkreślił, że spór w niniejszej sprawie koncentrował się wokół skarżonej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dotyczącej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Decyzja ta została wydana w związku z zainicjowaniem przez odwołującego się postępowania z wniosku o rentę, na podstawie którego ubiegał się zarówno o rentę z tytułu niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia, jak i w związku z wypadkiem przy pracy, przy czym odwołanie inicjujące niniejszą sprawę przed sądem dotyczyło decyzji wydanej w przedmiocie drugiego z wymienionych wyżej świadczeń. Odwołujący się nie skarżył decyzji ZUS z dnia 19 października 2017 r. znak: 1/20/045155444 na podstawie której organ rentowy odmówił mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy z uwagi na niespełnienie warunku określonego w art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS; choć w treści odwołania podnosił kwestie związane z tą decyzją, to ostatecznie nie były one przedmiotem rozważań Sądu Okręgowego z uwagi na zakwestionowanie jedynie decyzji z dnia 13 grudnia 2017 r. Tym samym przedmiotem sporu w niniejszej sprawie był związany z prawem odwołującego się do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy i w tym też zakresie Sąd Okręgowy niniejszą sprawę rozpoznał.

Przechodząc do rozważań nad zasadnością odwołania Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że kwestie związane z nabyciem prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy reguluje ustawa z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. 2019 r. poz. 1205 - dalej jako „ustawa wypadkowa”). Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 6 tej ustawy ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej przysługuje renta z tytułu niezdolności do pracy. Za wypadek przy pracy, w myśl art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy wypadkowej uważa się również nagle zdarzenie

wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w okresie ubezpieczenia wypadkowego z danego tytułu podczas wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych. Natomiast w myśl art. 17 ust. 1 ustawy wypadkowej przy ustalaniu prawa do renty z tytułu ubezpieczenia wypadkowego, do ustalenia wysokości świadczenia oraz ich wypłaty stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1270) z uwzględnieniem przepisów niniejszej ustawy.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że niezdolność do pracy jest kategorią ubezpieczenia społecznego łączącą się z całkowitą lub częściową utratą zdolności do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu bez rokowania jej odzyskania po przekwalifikowaniu (art. 12 ustawy emerytalnej). Przy ocenie stopnia i trwałości tej niezdolności oraz rokowania, co do jej odzyskania uwzględnia się zarówno stopień naruszenia sprawności organizmu, możliwość przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, jak i możliwość wykonywania pracy dotychczasowej lub podjęcia innej oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne ubezpieczonego (art. 13 ust. 1 ustawy emerytalnej) (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 28 stycznia 2004 roku, II UK 222/03). Przepis art. 12 powołanej wyżej ustawy rozróżnia dwa stopnie niezdolności do pracy - całkowitą i częściową. Zgodnie z ust. 3 w/w „ustawa wypadkowa”). Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 6 tej ustawy ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej przysługuje renta z tytułu niezdolności do pracy. Za wypadek przy pracy, w myśl art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy wypadkowej uważa się również nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w okresie ubezpieczenia wypadkowego z danego tytułu podczas wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych. Natomiast w myśl art. 17 ust. 1 ustawy wypadkowej przy ustalaniu prawa do renty z tytułu ubezpieczenia wypadkowego, do ustalenia wysokości świadczenia oraz ich wypłaty stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1270) z uwzględnieniem przepisów niniejszej ustawy.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że niezdolność do pracy jest kategorią ubezpieczenia społecznego łączącą się z całkowitą lub częściową utratą zdolności do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu bez rokowania jej odzyskania po przekwalifikowaniu (art. 12 ustawy emerytalnej). Przy ocenie stopnia i trwałości tej niezdolności oraz rokowania, co do jej odzyskania uwzględnia się zarówno stopień naruszenia sprawności organizmu, możliwość przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, jak i możliwość wykonywania pracy dotychczasowej lub podjęcia innej oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne ubezpieczonego (art. 13 ust. 1 ustawy emerytalnej) (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 28 stycznia 2004 roku, II UK 222/03). Przepis art. 12 powołanej wyżej ustawy rozróżnia dwa stopnie niezdolności do pracy - całkowitą i częściową. Zgodnie z ust. 3 w/w przepisu częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Z kolei całkowita niezdolność do pracy polega na utracie zdolności do wykonywania jakiejkolwiek pracy. Przesłanka niezdolności do jakiejkolwiek pracy odnosi się do każdego zatrudnienia w innych warunkach niż specjalnie stworzone na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2000 r., II UKN 134/00 i z dnia 7 września 1979 r., II URN 111/79). Równocześnie zgodnie z treścią art. 13 ustawy emerytalnej, przy ocenie stopnia i trwałości niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwość przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia, jak też możliwość wykonywania dotychczasowej pracy, względnie możliwość przekwalifikowania zawodowego. W myśl ustępu 3 cytowanego przepisu, trwałą niezdolność do pracy orzeka się, jeżeli według wiedzy medycznej nie ma rokowań do odzyskania zdolności do pracy, gdy zaś takie rokowania takie istnieją, orzeka się okresową niezdolność do pracy.

Sąd Okręgowy podkreślił, że niezdolność do pracy wskutek wypadku przy pracy w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy wypadkowej zachodzi wówczas, gdy choroba zawodowa jest istotną przyczyną częściowej lub całkowitej niezdolności

do pracy, co oznacza, że bez wynikającego z niej uszczerbku na zdrowiu niezdolność do pracy nie wystąpiłaby. Ocena niezdolności do pracy w zakresie dotyczącym naruszenia sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń możliwości wykonywania zatrudnienia wymaga z reguły wiadomości specjalnych. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych dotyczących prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, do dokonywania ustaleń w zakresie oceny stopnia zaawansowania chorób oraz ich wpływu na stan czynnościowy organizmu, uprawnione są osoby posiadające fachową wiedzę medyczną, a zatem okoliczności tych można dowodzić tylko przez dowód z opinii biegłych sądowych, zgodnie z treścią art. 278 k.p.c.

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe z uwzględnieniem dokumentacji medycznej odwołującego oraz jej analizę dokonaną przez powołanych w tym celu biegłych sądowych. Wynikiem tych ustaleń było stwierdzenie, że o ile stan zdrowia S. B. daje podstawy do uznania go za osobę niezdolną do pracy, to stan ten nie ma związku z wypadkiem przy pracy, któremu uległ w dniu 1 grudnia 2003 r. S. B. cierpi na szereg schorzeń o podłożu kardiologicznym, neurologiczno-ortopedycznym oraz okulistycznym, związanym z przewlekłą chorobą wieńcową, nadciśnieniem tętniczym oraz stanem po czterokrotnym zawale serca, a ponadto częściową dysfunkcją ruchu przejawiającą się na zmianach zwyrodnieniowych kręgosłupa w odcinkach szyjnym oraz lędźwiowo-krzyżowym oraz schorzeniem narządu wzroku w postaci znacznego zawężenia pola widzenia. Schorzenia te, jak wynika z opinii biegłych, nie pozostają jednak w związku z wypadkiem przy pracy, któremu odwołujący uległ. Przeciwnie, z dokonanych przez biegłych analiz, opartych na przedłożonej dokumentacji medycznej, wynika, że powyższe schorzenia powstały z ogólnego stanu zdrowia odwołującego, w większości przypadków na wiele lat po feralnej dacie wypadku. Biegły prof. dr hab. med. W. S. (2) w sposób jednoznaczny wykluczył wypadek jako przyczynę chorób natury kardiologicznej, wskazując, że choroba wieńcowa oraz przebyte przez odwołującego zawały serca pozostawały bez związku z wypadkiem przy pracy w 2003 r. Biegły ortopeda M. G. potwierdził diagnozę co do występowania u odwołującego istotnych zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa, jednakże w przeprowadzonych badaniach przedmiotowych nie stwierdził żadnych istotnych deficytów ruchu czy ograniczeń ruchomości. Podobnie biegła neurolog dr B. A. nie stwierdziła u odwołującego żadnych objawów neurologicznych mogących wynikać ze zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa, a wnioski płynące z jej badań przedmiotowych były zbieżne z obserwacją biegłego ortopedy. Również biegły okulista dr R. S. nie wskazał, aby występującego u odwołującego schorzenie narządu wzroku - które w jego ocenie czyni odwołującego osobą całkowicie niezdolną do pracy - miało bezpośrednią przyczynę w urazie doznany na skutek wypadku przy pracy w 2003 roku. Biegły nie stwierdził przy tym aby istniejące u odwołującego zwiężenie pola widzenia było następstwem zmian chorobowych lub pourazowych narządu wzroku. Jednocześnie Sąd Okręgowy miał na uwadze wskazania biegłego co do tego, że schorzenie stwierdzono po raz pierwszy w 2010 roku, to jest około 7 lat po wypadku przy pracy. Wreszcie, związku między wypadkiem a zdiagnozowanymi u odwołującego schorzeniami nie potwierdziła również biegła z zakresu medycyny pracy D. S., która odnosząc się do całokształtu stanu zdrowia odwołującego i zdiagnozowanych u niego chorób co do zasady podzieliła wnioski pozostałych biegłych, przy czym jednocześnie stwierdziła, że z uwagi na stopień naruszenia organizmu odwołujący jest trwale i częściowo niezdolny do pracy, co z kolei pozostaje zbieżne z oceną stanu zdrowia odwołującego dokonaną przez organy orzecznicze ZUS.

Sąd Okręgowy podzielił wnioski opinii w całości, wskazując, że opinia biegłego ma na celu ułatwienie sądowi rozeznanie i zrozumienie dziedziny (rozstrzyganej kwestii) wymagającej wiadomości specjalnych. W niniejszej sprawie biegli dysponowali przedłożoną przez odwołującego się dokumentacją z ośrodków medycznych, w których się leczył, a także wynikami przeprowadzonych przez nich badań. Sąd Okręgowy wskazał, powołując się na poglądy wyrażane w judykaturze, że w takim wypadku nie ma podstaw do poczynienia ustaleń sprzecznych z opinią biegłego, jeśli jest ona prawidłowa i jeżeli odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 18 września 2014 r., I UK 22/14; z 24 czerwca 2015 r., I UK 345/14; 7 stycznia 1997 r., I CKN 44/96, niepubl.; także wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 września 2017 r., III AUa 258/17). W ocenie Sądu Okręgowego konkluzja co do braku związku między istniejącymi u odwołującego się schorzeniami oraz wypadkiem przy pracy, jakemu uległ w dniu 1 grudnia 2003 r., wynika poniekąd również z samej natury urazu, jakiego wówczas doznał. Zgodnie z przebiegiem wypadku opisanym szczegółowo w dostępnym w aktach sprawy protokole powypadkowym w czasie wykonywania przez ubezpieczonego pracy - montażu gabloty - doszło do wypadnięcia szyby,

która uderzyła go w głowę, pękła i rozprysła się na kawałki, a jeden z nich ranił odwołującego w szyję powodując ranę ciętą. W wyniku wypadku odwołujący się został odwieziony do Szpitala (...), gdzie wykonano szycie rany, a następnie korzystał z jednodniowego zwolnienia lekarskiego. Zdaniem Sądu już taki przebieg zdarzenia wyklucza przynajmniej schorzenia kardiologiczne, przejawiające się w zaistniałej u odwołującego choroby wieńcowej i związane z nadciśnieniem tętniczym, jako spowodowane choćby pośrednio wypadkiem przy pracy.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że co prawda odwołujący się kwestionował opinię biegłej neurolog, wskazując, że nie rozważyła przyczyny schorzenia narządu wzroku jako potencjalnie wynikającej ze schorzenia o podłożu neurologicznym, a przez to związanej z doznanym w czasie wypadku urazem, jednakże jak wspomniano już przy ocenie materiału dowodowego, kwestia ta została dostatecznie wyjaśniona w opiniach biegłego okulisty dr R. S., a częściowo także w opinii biegłej z zakresu medycyny pracy. Z dokumentacji medycznej wynika co prawda, że w przeszłości u odwołującego się występowały epizody zaostrzeń objawów neurologicznych takie jak omdlenia czy też brak czucia mogące potencjalnie mieć związek z urazem doznanym w czasie wypadku, jednakże aktualny stan zdrowia odwołującego w tym zakresie, na tle opinii biegłej neurolog dr B. A., nie wskazuje na odchylenia od normy w zakresie niedowładów, deficytów ruchu, zespołów bólowych czy też zmian w rdzeniu kręgowych będących choćby pośrednią przyczyną wspomnianego urazu. Takiego związku nie sposób również stwierdzić na podstawie opinii okulisty oraz zebranych dokumentów w postaci przedłożonych przez odwołującego badań wzroku - badania pola widzenia i potencjałów wzrokowych wywołanych. Sąd pierwszej instancji miał przy tym na względzie wskazania biegłego S., który zaznaczył, że w szczególności badanie potencjałów wzrokowych ma znaczenie o tyle, że w pełni obiektywnie wskazuje na potencjalne zaburzenia przewodnictwa w nerwach i drogach wzrokowych, a tym samym na podłoże neurologiczne istniejącego u odwołującego schorzenia - co mogłoby ewentualnie być kwalifikowane jako odległa w czasie pochodna urazu doznanego w 2003 r. - przy czym po zapoznaniu się z wynikami tych badań w opinii z listopada 2018 r. takiego związku nie stwierdził.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy zważył zatem, że o ile istnieją podstawy do uznania odwołującego się za osobę częściowo, a nawet całkowicie niezdolną do pracy, to kwalifikacja ta nie była jednak wystarczająca do przyznania mu spornego prawa do renty wypadkowej z uwagi na brak bezpośredniego związku między schorzeniami, które niezdolność wywołują, a wypadkiem przy pracy z grudnia 2003 roku.

Jedynie na marginesie powyższych rozważań Sąd pierwszej instancji wskazał, że przesądzenie w niniejszym postępowaniu w zakresie zasadności odmowy przyznania odwołującemu się prawa do świadczenia rentowego w związku z wypadkiem nie wyklucza możliwości dochodzenia przez powoda świadczeń rentowych w związku z ogólnym stanem zdrowia. Nie ma bowiem wątpliwości, a okoliczność ta jest w zasadzie na tle niniejszego postępowania bezsporna, że istniejące u odwołującego choroby wywołują u niego niezdolność do pracy co najmniej od kilku lat.

Mając na względzie powyższe rozważania, Sąd Okręgowy uznał odwołanie S. B. za niezasadne, wobec czego orzekł o jego oddaleniu na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

Od powyższego wyroku apelację wniósł odwołujący się, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1) naruszenie przepisów postępowania polegające na wydaniu wyroku przed upływem siedmiodniowego terminu określonego przez sąd na złożenie stanowiska w sprawie opinii biegłego lekarza z zakresu medycyny pracy, co z kolei:

- pozbawiło powoda prawa do obrony swych praw poprzez niewzięcie przez sąd pod uwagę stanowiska powoda;
- uniemożliwiło powodowi złożenie wniosku dowodowego, którego przeprowadzenie było konieczne z uwagi na treść opinii biegłego;

co spowodowało nieważność postępowania w zakresie czynności wykonanych przez sąd przed upływem terminu do złożenia stanowiska,

2) naruszenie prawa materialnego polegające na nierozpoznaniu istoty sprawy, a także naruszenie przepisów postępowania poprzez zaniechanie analizy, czy w należyty sposób została zbadana przesłanka związku przyczynowego pomiędzy niezdolnością do pracy a wypadkiem przy pracy i brak powołania z urzędu opinii Instytutu Medycyny Pracy (...) w Ł., jako instytucji specjalistycznej, mającej rzeczywiste możliwości do stwierdzenia związku przyczynowego w sprawie wymagającej wiadomości wyspecjalizowanej jednostki,

3) naruszenie przepisów postępowania polegające na procedowaniu w sprawie wyłącznie w zakresie decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. z dnia 13 grudnia 2017 r., znak: (...), odnoszącej się do sprawy o rentę z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy, podczas gdy intencją powoda, wyrażoną w odwołaniu w postaci wniosku o przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy, było odwołanie również od decyzji odmawiającej przyznania renty z tytułu ogólnego stanu zdrowia;

4) naruszenie przepisów postępowania polegające na dokonaniu nierzetelnej, niezgodnej z zasadami logicznego rozumowania oceny dowodu z opinii biegłego lekarza okulisty, poprzez brak nadania mu należytej wagi, pomimo dokonania przez tego biegłego jednoznacznej konkluzji w postaci stwierdzenia całkowitej niezdolności do pracy od 2010 roku;

5) naruszenie przepisów postępowania, polegające na dokonaniu nierzetelnej i niezgodnej z zasadami logicznego rozumowania oceny dowodu z opinii łącznej biegłych lekarzy neurologa, ortopedy, kardiologa i okulisty, który to dowód nie wnosi niczego nowego do sprawy, a stanowi jedynie powtórzenie jednostkowych opinii, zawierając konkluzję, z której wynika, że pomimo stwierdzonej przez biegłego kardiologa trwałej częściowej niezdolności do pracy oraz przez biegłego okulistę całkowitej niezdolności do pracy — powód jest trwale częściowo niezdolny do pracy,

6) naruszenie przepisów postępowania polegające na dokonaniu nierzetelnej, niezgodnej z zasadami logicznego rozumowania, oceny dowodu w postaci opinii biegłego lekarza specjalisty z zakresu medycyny pracy, poprzez przyznanie mu waloru w pełni wartościowego dowodu, podczas gdy z jej treści wynika, że nie może służyć do ustalenia istoty sprawy w postaci ustalenia bądź nieustalenia związku przyczynowego pomiędzy stwierdzonymi u powoda postaciami niezdolności do pracy, a wypadkiem przy pracy;

7) w konsekwencji powyższe uchybienia spowodowały naruszenie przepisów postępowania, polegające na uniemożliwieniu powodowi złożenia wniosku dowodowego o sporządzenie opinii Instytutu Medycyny Pracy(...) w Ł., jako że potrzeba powołania tego dowodu wyniknęła dopiero po doręczeniu przez sąd opinii biegłego lekarza specjalisty z zakresu medycyny pracy, który to lekarz nie jest w stanie stwierdzić, czy wypadek przy pracy mający miejsce w roku 2003, wpłynął na stan wzroku powoda, stwierdzony badaniami dopiero w roku 2010, co nie wyklucza, że zmiany neurologiczne następowały stopniowo i wpływały nie tylko na narząd wzroku, ale i na pogarszający się stan pamięci powoda oraz przetwarzania przez niego informacji,

8) naruszenie przepisów postępowania, polegające na niezłączeniu do sprawy akt sądowych dotyczących wypadku przy pracy o sygnaturze VI U 155/07, a jedynie posłużenie się dokumentacją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, pomimo że sądowi ten fakt dotyczący prowadzonego postępowania był znany.

Wobec powyższych zarzutów odwołujący się wniósł o uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji w całości, oraz o zniesienie postępowania przed tym sądem od chwili wykonania czynności związanych z wydaniem wyroku w związku z nieważnością postępowania oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, w celu rozpoznania wniosku powoda z dnia 5 lipca 2019 r. oraz w zakresie uzupełnienia materiału dowodowego.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 23 listopada 2020 r. w sprawie o sygn. akt III AUa 1731/19 uchylił zaskarżony wyrok znosząc postępowanie od dnia 3 lipca 2019 r. i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu Warszawa - Praga VII Wydział Pracy u Ubezpieczeń Społecznych do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wyroku Sąd II instancji wskazał, że nie miał możliwości rozstrzygnięcia sprawy co do istoty, bowiem w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji doszło do nieważności postępowania. Sąd Apelacyjny wskazywał, że w niniejszej



sprawie odwołujący się podniósł zarzut nieważności postępowania w apelacji wskazując, że na skutek uchybień Sądu pierwszej instancji został pozbawiony możliwości obrony swoich praw, co stanowi bezwzględną przesłankę odwoławczą wynikającą z art. 379 punkt 5) k.p.c. Odwołujący zarzucił mianowicie, że przed upływem siedmiodniowego terminu określonego przez Sąd na złożenie stanowiska w sprawie opinii biegłego lekarza z zakresu medycyny pracy Sąd wydał wyrok na posiedzeniu niejawnym. Powyższe pozbawiło odwołującego możliwości obrony jego prawa do obrony. Sąd II instancji wskazał, że słusznie ubezpieczony podnosił w apelacji, że zaskarżony wyrok został wydany przed upływem terminu wyznaczonego mu na ustosunkowanie się do opinii biegłego z zakresu medycyny pracy. Powyższe uchybienie uniemożliwiło mu zajęcie stanowiska wobec niekorzystnej dla niego opinii biegłej z zakresu medycyny pracy, którą to opinię Sąd pierwszej instancji uwzględnił ustalając stan faktyczny niniejszej sprawy. Jak wynika z powyższych ustaleń, odwołujący zamierzał skorzystać ze swojego prawa do ustosunkowania się do opinii i uczynił to w piśmie procesowym zgłaszając swoje zastrzeżenia wnioski i dodatkowe dowody, z zachowaniem określonego przez Sąd pierwszej instancji terminu. Wydanie przez Sąd Okręgowy przed upływem ww. określonego przez ten sam Sąd terminu, wyroku na posiedzeniu niejawnym skutkowało pozbawieniem odwołującego się możliwości obrony jego praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c., nie miał on bowiem realnej możliwości przedstawienia swego stanowiska w przedmiocie opinii biegłego i złożenia w tym zakresie ewentualnych zastrzeżeń i wniosków.

Biorąc pod uwagę istotę zawisłego między stronami sporu, tj. kwestię oceny stanu zdrowia odwołującego się w aspekcie istnienia bądź też nieistnienia niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, opinie biegłych należało uznać za dowód kluczowy, ponieważ przy ustalaniu faktów związanych z niezdolnością do pracy, sąd co do zasady winien opierać się na wiadomościach specjalnych uzyskanych w sposób opisany w art. 278 k.p.c. W związku z powyższym, pozbawienie odwołującego się możliwości odniesienia się do tego rodzaju dowodu należało uznać za niewątpliwie naruszenie jego podstawowych uprawnień procesowych. Opiswane uchybienie jest tym bardziej rażące, że organ rentowy, który z racji samej specyfiki postępowania z zakresu ubezpieczeń społecznych jest często stroną uprzywilejowaną i merytorycznie silniejszą, miał możliwość przedstawienia swego stanowiska w kwestii treści opinii biegłego z zakresu medycyny pracy. Sąd Apelacyjny uznał za całkowicie niedopuszczalne działanie Sądu pierwszej instancji polegające na wydaniu na posiedzeniu niejawnym wyroku po przedstawieniu stanowiska w omawianej kwestii tylko przez jedną ze stron postępowania, podczas gdy termin wyznaczony w tym samym celu drugiej stronie jeszcze nie upłynął, zwłaszcza w sytuacji, gdy strona ta z zachowaniem określonego przez Sąd terminu ustosunkowała się negatywnie dla niej opinii biegłej.

W judykaturze ukształtował się pogląd, zgodnie z którym nieważność postępowania z przyczyn określonych w art. 379 pkt 5 KPC zachodzi wówczas, gdy strona zostaje faktycznie pozbawiona możliwości działania. Stwierdzenie, czy taki stan nastąpił, wymaga po pierwsze, rozważenia, czy sąd naruszył przepisy prawa procesowego, po drugie, czy uchybienie to miało wpływ na możliwość działania strony, a więc czy istniał związek przyczynowy pomiędzy naruszeniem przepisu prawa a pozbawieniem możliwości działania, i po trzecie, czy pomimo zaistnienia tych dwóch przesłanek strona mogła bronić swoich praw. (Postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 20 sierpnia 2020 r. V CSK 569/19, Legalis nr 2468061). W ocenie Sądu odwoławczego wszystkie powyższe przesłanki nieważności postępowania zaistniały w przedmiotowej sprawie, dlatego też zaskarżony wyrok polegał uchyleniu a postępowanie przed Sądem pierwszej instancji zostało zniesione począwszy od dnia 3 lipca 2019r. tj. od dnia wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym przed upływem terminu określonego przez Sąd Okręgowy na złożenie zastrzeżeń przez odwołującego się do opinii biegłej.

Sąd Apelacyjny wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy przed wydaniem wyroku powinien zapoznać się ze stanowiskiem odwołującego się zawartym w piśmie procesowym z dnia 5 lipca 2019 r. oraz podjąć decyzje procesowe w przedmiocie zawartych w tym piśmie wniosków.

Realizując zalecenia Sądu Apelacyjnego, po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 1 lutego 2021 r. na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 5) k.p.c. uznając opinię biegłej lekarza medycyny pracy D. S. za przekonującą pominął wniosek odwołującego o dopuszczenie dowodu z opinii Instytutu Medycyny Pracy, uznając, że zmierza on jedynie do przedłużenia postępowania.

W tym miejscu wskazać należy, że zdaniem Sądu Okręgowego biegła sądowa z zakresu medycyny pracy D. S., odnosząc się do całokształtu stanu zdrowia odwołującego i zdiagnozowanych u niego chorób co do zasady podzieliła wnioski pozostałych biegłych. Biegła stwierdziła również, że z uwagi na stopień naruszenia organizmu odwołujący jest trwale i częściowo niezdolny do pracy, co z kolei pozostaje zbieżne z oceną stanu zdrowia odwołującego dokonaną przez organy orzecznicze ZUS. Z tych względów Sąd Okręgowy uznał wywołaną opinię lekarza z zakresu medycyny pracy za miarodajną, albowiem biegła w sposób klarowny i konkretny przedstawiła swoje stanowisko i wyczerpująco je uzasadniła. Co prawda odwołujący kwestionował opinię biegłej sądowej, tym niemniej w ocenie sądu stanowisko i zarzuty ubezpieczonego sprowadzają się do nieuzasadnionej polemiki z zawartym w opinii rozstrzygnięciem. W tym miejscu wskazać należy, że strona ma możliwość za pomocą różnych środków dowodowych dowodzić swych racji. Opinia biegłego jest jednym z nich. Nie oznacza to jednak, że jeżeli biegły wydał opinię, która nie jest dla strony korzystna, to w takiej sytuacji istnieje automatyczny obowiązek powołania kolejnego biegłego, czy jak chciał tego ubezpieczony z opinii Instytutu. Zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury, sąd rozpoznający sprawę powinien zażądać dodatkowej opinii innych biegłych, jeżeli występuje rozbieżność, niepełność lub niejasność opinii, a materiał dowodowy nie daje podstawy do oparcia się wyłącznie na opinii jednego biegłego (por.: orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 18.06.1952r., C 1108/51, NP 1953, nr 10, s. 93; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29.06.1973r., I CR 271/73, Lex nr 7277; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.02.1974r., II CR 817/73, Lex nr 7404; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10.02.2000r., II 399/99 OSNP 2001, nr 15, poz. 497; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8.02.2002r., II UKN 112/01, OSNP 2003, nr 23, poz. 580). Uznanie przez sąd opinii jednego biegłego za wiarygodną, poparte uzasadnieniem tego stanowiska, zwalnia sąd od obowiązku wzywania jeszcze jednego biegłego (por.: orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 19.07.1952r., I C 207/52; wyrok SN z dnia 24.08.1972r., II CR 222/72, OSP 1973, z. 5, poz. 93). Równocześnie nie można przyjmować, że Sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym przypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony (por.: wyrok SN z dnia 15.02.1974r., II CR 817/73, Lex nr 7404, wyrok SN z dnia 15.11.2001r., II UKN 604/00). Potrzeba powołania innego biegłego powinna zatem wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5.11.1974r., I CR 562/74, Lex nr 7607, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.01.2011r., II CKN 639/99, Lex nr 53135). Przy czym potrzebą taką nie może być wyłącznie przeświadczenie strony, że dalsze opinie pozwolą na udowodnienie korzystnej dla niej tezy. Podkreślić przy tym należy, że o ewentualnym dopuszczeniu dowodu z opinii innego biegłego nie może decydować wyłącznie wniosek strony, lecz zawarte w tym wniosku konkretne uwagi i argumenty podważające dotychczasową opinię lub co najmniej poddające ją w wątpliwość. W realiach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu kardiologii prof. dr hab. med. W. S. (1), z zakresu neurologii dr B. A., z zakresu schorzeń ortopedycznych biegłego M. G., biegłego okulisty dr n. med. R. S., oraz medycyny pracy D. S.. Żaden z biegłych nie wskazywał, że niezdolność do pracy odwołującego pozostaje w związku z wypadkiem przy pracy w 2003 r., co dla rozpoznania niniejszej sprawy miało kluczowe znaczenie. Biegła sądowa z zakresu medycyny pracy w opinii holistycznej odnosząc się do stwierdzonych u odwołującego się schorzeń i stopnia ich zaawansowania potwierdziła, że powodują one częściową, trwałą niezdolność do pracy od 23 października 2016 r., która nie pozostaje w związku z wypadkiem przy pracy z 2003 roku. Co więcej biegła sądowa wskazała, że u ubezpieczonego przeciwwskazana jest ciężka praca fizyczna, dźwiganie ciężarów, praca na wysokości i przy maszynach w ruchu, praca w pozycji wymuszonej oraz wymagająca dłuższego stania i chodzenia. Sama okoliczność, że biegła nie odniosła się do ewentualnego podjęcia przez powoda pracy przy komputerze oraz wymagającej analizy dokumentów, a także przy przewożeniu osób nie dyskwalifikuje jej, albowiem już samo stwierdzenie, że przeciwwskazana jest praca w pozycji wymuszonej oznacza, że tego rodzaju praca jest dla odwołującego niewskazana. Zdaniem biegłej odwołujący się wymaga kontynuacji leczenia w poradniach specjalistycznych, zwłaszcza kardiologicznej oraz pogłębienia diagnostyki w poradni neurologicznej, okulistycznej oraz ewentualnie kontrolnego badania neuropsychologicznego. Z tych też względów – w ocenie Sądu Okręgowego – brak było podstaw do dopuszczenia dowodu z opinii Instytutu Medycyny Pracy.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Odwołanie S. B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. z dnia 13 grudnia 2017 r. znak: (...) było niezasadne. Przy czym wskazać należy, że odwołujący nie skarżył decyzji ZUS z dnia 19 października 2017 r. znak:(...)

na podstawie której organ rentowy odmówił mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy z uwagi na niespełnienie warunku określonego w art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, choć w treści odwołania podnosił kwestie związane z tą decyzją, to ostatecznie nie były one przedmiotem rozważań Sądu z uwagi na zakwestionowanie jedynie decyzji z dnia 13 grudnia 2017 r. Tym samym przedmiotem sporu w niniejszej sprawie był związany z prawem odwołującego do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy i w tym też zakresie Sąd Okręgowy niniejszą sprawę rozpoznał.

Przechodząc do rozważań nad zasadnością odwołania w pierwszej kolejności należy wskazać, że kwestie związane z nabyciem prawa do renty

z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy reguluje ustawa z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz. U. 2019 r. poz. 1205 – dalej jako „ustawa wypadkowa”). Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 6 ww. ustawy ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej przysługuje renta z tytułu niezdolności do pracy. Za wypadek przy pracy, w myśl art. 3 ust. 3 pkt 8 ww. ustawy uważa się również nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w okresie ubezpieczenia wypadkowego z danego tytułu podczas wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych. Natomiast w myśl art. 17 ust. 1 ustawy wypadkowej przy ustalaniu prawa do renty z tytułu ubezpieczenia wypadkowego, do ustalenia wysokości świadczenia oraz ich wypłaty stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1270) z uwzględnieniem przepisów niniejszej ustawy.

Niezdolność do pracy jest kategorią ubezpieczenia społecznego łączącą się z całkowitą lub częściową utratą zdolności do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu bez rokowania jej odzyskania po przekwalifikowaniu (art. 12 ustawy emerytalnej). Przy ocenie stopnia i trwałości tej niezdolności oraz rokowania, co do jej odzyskania uwzględnia się zarówno stopień naruszenia sprawności organizmu, możliwość przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, jak i możliwość wykonywania pracy dotychczasowej lub podjęcia innej oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne ubezpieczonego (art. 13 ust. 1 ustawy emerytalnej) (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 28 stycznia 2004 roku, II UK 222/03). Przepis art. 12 powołanej wyżej ustawy rozróżnia dwa stopnie niezdolności do pracy - całkowitą

i częściową. Zgodnie z ust. 3 w/w przepisu częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej

z poziomem posiadanych kwalifikacji. Z kolei całkowita niezdolność do pracy polega na utracie zdolności do wykonywania jakiejkolwiek pracy. Przesłanka niezdolności do jakiejkolwiek pracy odnosi się do każdego zatrudnienia w innych warunkach niż specjalnie stworzone na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2000 r., II UKN 134/00 i z dnia 7 września 1979 r., II URN 111/79). Równocześnie zgodnie

z treścią art. 13 ustawy emerytalnej, przy ocenie stopnia i trwałości niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwość przywrócenie niezbędnej sprawności w drodze leczenia, jak też możliwość wykonywania dotychczasowej pracy, względnie możliwość przekwalifikowania zawodowego. W myśl ustępu 3 cytowanego przepisu, trwałą niezdolność do pracy orzeka się, jeżeli według wiedzy medycznej nie ma rokowań do odzyskania zdolności do pracy, gdy zaś takie rokowania takie istnieją, orzeka się okresową niezdolność do pracy.

Niezdolność do pracy wskutek wypadku przy pracy w rozumieniu

art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy wypadkowej zachodzi wówczas, gdy choroba zawodowa jest istotną przyczyną częściowej lub całkowitej niezdolności do pracy, co oznacza, że bez wynikającego z niej uszczerbku na zdrowiu niezdolność do pracy nie wystąpiłaby. Zatem aby otrzymać rentę z tytułu niezdolności do pracy osoba ubiegająca się o to świadczenie musi być osobą niezdolną do pracy w związku z występowaniem u niej schorzenia spowodowanego wypadkiem przy pracy

(por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Szczecinie: z dnia 21 stycznia 2016 r., III AUa 347/15; z dnia 10 grudnia 2015 r., III AUa 534/15; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 13 sierpnia 2015 r., III AUa 2016/14).

Ocena niezdolności do pracy w zakresie dotyczącym naruszenia sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń możliwości wykonywania zatrudnienia wymaga z reguły wiadomości specjalnych. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych dotyczących prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, do dokonywania ustaleń w zakresie oceny stopnia zaawansowania chorób oraz ich wpływu na stan czynnościowy organizmu, uprawnione są osoby posiadające fachową wiedzę medyczną, a zatem okoliczności tych można dowodzić tylko przez dowód z opinii biegłych sądowych, zgodnie z treścią art. 278 k.p.c. Opinia biegłego ma na celu ułatwienie sądowi należytej oceny zebranego materiału dowodowego wtedy, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Dlatego też opinie sądowo - lekarskie sporządzone w sprawie przez lekarzy specjalistów, mają zasadniczy walor dowodowy dla oceny schorzeń ubezpieczonego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 11 lutego 2016 r., III AUa 1609/15).

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe z uwzględnieniem dokumentacji medycznej odwołującego oraz jej analizę dokonaną przez powołanych w tym celu biegłych sądowych. Wynikiem tych ustaleń było stwierdzenie, że o ile stan zdrowia S. B. daje podstawy do uznania go za osobę niezdolną do pracy, to stan ten nie ma związku z wypadkiem przy pracy, któremu uległ w dniu 1 grudnia 2003 r.

Jak wynika z ustaleń Sądu, S. B. cierpi na szereg schorzeń

o podłożu kardiologicznym, neurologiczno-ortopedycznym oraz okulistycznym, związanych z związanym z przewlekłą chorobą wieńcową, nadciśnieniem tętniczym oraz stanem po czterokrotnym zawale serca, a ponadto częściową dysfunkcją ruchu przejawiającą się na zmianach zwyrodnieniowych kręgosłupa w odcinkach szyjnym oraz lędźwiowo-krzyżowym oraz schorzeniem narządu wzroku w postaci znacznego zawężenia pola widzenia. Schorzenia te,

jak wynika z opinii biegłych, nie pozostają jednak w związku z wypadkiem przy pracy, któremu odwołujący uległ. Przeciwnie, z dokonanych przez biegłych analiz, opartych na przedłożonej dokumentacji medycznej, wynika, że powyższe schorzenia powstały z ogólnego stanu zdrowia odwołującego, w większości przypadków na wiele lat po feralnej dacie wypadku. Biegły prof. dr hab. med. W. S. (2) w sposób jednoznaczny wykluczył wypadek jako przyczynę chorób natury kardiologicznej, wskazując, że choroba wieńcowa oraz przebyte przez odwołującego zawały serca pozostawały bez związku z wypadkiem

przy pracy w 2003 r. Biegły ortopeda M. G. potwierdził diagnozę

co do występowania u odwołującego istotnych zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa, jednakże w przeprowadzonych badaniach przedmiotowych nie stwierdził żadnych istotnych deficytów ruchu czy ograniczeń ruchomości. Podobnie biegła neurolog dr B. A. nie stwierdziła u odwołującego żadnych objawów neurologicznych mogących wynikać ze zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa, a wnioski płynące z jej badań przedmiotowych były zbieżne z obserwacją biegłego ortopedy. Również biegły okulista

dr R. S. nie wskazał, aby występującego u odwołującego schorzenie narządu wzroku – które w jego ocenie czyni odwołującego osobą całkowicie niezdolną do pracy – miało bezpośrednią przyczynę w urazie doznanym na skutek wypadku przy pracy w 2003 roku. Biegły nie stwierdził przy tym

aby istniejące u odwołującego zwężenie pola widzenia było następstwem zmian chorobowych lub pourazowych narządu wzroku. Jednocześnie Sąd miał przy tym na uwadze wskazania biegłego co do tego, że schorzenie stwierdzono po raz pierwszy w 2010 roku, to jest około 7 lat po wypadku przy pracy. Wreszcie, związku między wypadkiem a zdiagnozowanymi u odwołującego schorzeniami nie potwierdziła również biegła z zakresu medycyny pracy D. S., która odnosząc się do całokształtu stanu zdrowia odwołującego

i zdiagnozowanych u niego chorób co do zasady podzieliła wnioski pozostałych biegłych, przy czym jednocześnie stwierdziła, że z uwagi na stopień naruszenia organizmu odwołujący jest trwale i częściowo niezdolny do pracy, co z kolei pozostaje zbieżne z oceną stanu zdrowia odwołującego dokonaną przez organy orzecznicze ZUS.

Sąd podzielił wnioski opinii w całości. Zważyć należy, że opinia biegłego ma na celu ułatwienie sądowi rozeznanie i zrozumienie dziedziny (rozstrzyganej kwestii) wymagającej wiadomości specjalnych. W tym znaczeniu biegły jest pomocnikiem sądu, jednakże prezentuje własne stanowisko w kwestii, którą sąd rozstrzyga. Biegły zachowuje niezawisłość co do merytorycznej treści opinii,

co zapewnia prawidłową rolę tej opinii w postępowaniu sądowym. W niniejszej sprawie biegli dysponowali przedłożoną przez odwołującą dokumentacją

z ośrodków medycznych, w których się leczył, a także wynikami przeprowadzonych przez nich badań. W takim wypadku sąd nie może poczynić ustaleń sprzecznych z opinią biegłego, jeśli jest ona prawidłowa i jeżeli odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym

(por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 18 września 2014 r., I UK 22/14;

z 24 czerwca 2015 r., I UK 345/14; 7 stycznia 1997 r., I CKN 44/96, niepubl.; także wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 września 2017 r.,

III AUa 258/17). W ocenie Sądu Okręgowego konkluzja co do braku związku między istniejącymi u odwołującego schorzeniami oraz wypadkiem przy pracy, jakiemu uległ w dniu 1 grudnia 2003 r., wynika poniekąd również z samej natury urazu, jakiego wówczas doznał. Zgodnie z przebiegiem wypadku opisanym szczegółowo w dostępnym w aktach sprawy protokole powypadkowym w czasie wykonywania przez powoda pracy – montażu gabloty – doszło do wypadnięcia szyby, która uderzyła go w głowę, pękła i rozprysła się na kawałki, a jeden z nich ranił odwołującego w szyję powodując ranę ciętą. W wyniku wypadku odwołujący został odwieziony do Szpitala (...), gdzie wykonano szycie rany, a następnie korzystał z jednodniowego zwolnienia lekarskiego. Zdaniem Sądu już taki przebieg zdarzenia wyklucza przynajmniej schorzenia kardiologiczne, przejawiające się w zaistniałej u odwołującego choroby wieńcowej i związane z nadciśnieniem tętniczym, jako spowodowane choćby pośrednio wypadkiem przy pracy.

Wymaga przy tym zaznaczenia, że co prawda odwołujący kwestionował opinię biegłej neurolog, wskazując, że nie rozważyła przyczyny schorzenia narządu wzroku jako potencjalnie wynikającej ze schorzenia o podłożu neurologicznym, a przez to związanej z doznanym w czasie wypadku urazem, jednakże, kwestia ta została dostatecznie wyjaśniona w opiniach biegłego okulisty dr R. S., a częściowo także w opinii biegłej z zakresu medycyny pracy. Z dokumentacji medycznej wynika co prawda, że w przeszłości u odwołującego występowały epizody zaostrzeń objawów neurologicznych takie jak omdlenia czy też brak czucia mogące potencjalnie mieć związek z urazem doznanym w czasie wypadku, jednakże aktualny stan zdrowia odwołującego w tym zakresie, na tle opinii biegłej neurolog dr B. A., nie wskazuje

na odchylenia od normy w zakresie niedowładów, deficytów ruchu, zespołów bólowych czy też zmian w rdzeniu kręgowym będących choćby pośrednią przyczyną wspomnianego urazu. Takiego związku nie sposób również stwierdzić na podstawie opinii okulistycznej oraz zebranych dokumentów

w postaci przedłożonych przez odwołującego badań wzroku – badania pola widzenia i potencjałów wzrokowych wywołanych. Sąd miał przy tym

na względzie wskazania biegłego S., który zaznaczył,

że w szczególności badanie potencjałów wzrokowych ma znaczenie o tyle,

że w pełni obiektywnie wskazuje na potencjalne zaburzenia przewodnictwa

w nerwach i drogach wzrokowych, a tym samym na podłoże neurologiczne istniejącego u odwołującego schorzenia – co mogłoby ewentualnie być kwalifikowane jako odległa w czasie pochodna urazu doznanego w 2003 r. – przy czym po zapoznaniu się z wynikami tych badań w opinii z listopada 2018 r. takiego związku nie stwierdził.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy zważył zatem, że o ile istnieją podstawy do uznania odwołującego za osobę częściową, a nawet całkowicie niezdolną do pracy, to kwalifikacja ta nie była jednak wystarczająca

do przyznania mu spornego prawa do renty wypadkowej z uwagi na brak bezpośredniego związku między schorzeniami, które niezdolność wywołują,

a wypadkiem przy pracy z grudnia 2003 roku. W konsekwencji należało więc podzielić stanowisko organu rentowego, zgodnie z którym stwierdzone niezdolności do pracy nie zostały wywołane urazem doznanym w czasie wypadku, a przez to odwołujący nie spełnia głównej przesłanki koniecznej

do uzyskania renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem

przy pracy w rozumieniu ustawy wypadkowej. Okoliczność faktyczna w postaci braku związku schorzeń z wypadkiem została potwierdzona w toku niniejszego postępowania i znajduje pełne odzwierciedlenie w opiniach biegłych sądowych.

Już na marginesie powyższych rozważań Sąd wskazuje, że przesądzenie w niniejszym postępowaniu w zakresie zasadności odmowy przyznania odwołującemu prawa do świadczenia rentowego w związku z wypadkiem nie wyklucza możliwości dochodzenia przez powoda świadczeń rentowych w związku z ogólnym stanem zdrowia. Nie ma bowiem wątpliwości, a okoliczność ta jest w zasadzie na tle niniejszego postępowania bezsporna, że istniejące u odwołującego choroby wywołują u niego niezdolność do pracy co najmniej od kilku lat.

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy uznał odwołanie S. B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział

w W. z dnia 13 grudnia 2017 r. znak: (...)za niezasadne, wobec czego orzekł o jego oddaleniu na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. zgodnie z sentencją wyroku.

SSO Renata Gąsior